

JANUSZ REYKOWSKI

Różnice mentalności jako źródła ideologicznych konfliktów

1. Różne rodzaje społecznych konfliktów

W polskim społeczeństwie, tak jak i w innych, toczy się wiele konfliktów. Można spotkać się z opinią, że przyczyną tych konfliktów, bez względu na ich formę, są sprzeczności interesów, a więc chodzi w nich o jakieś korzyści materialne lub o władzę (bądź jedno i drugie). Jest to jednak duże uproszczenie. Powody konfliktów są bardziej różnorodne, przy czym dwa ich rodzaje zasługują na szczególną uwagę.

Jednym ważnym powodem konfliktów jest samo istnienie grup tożsamościowych, a więc takich, z którymi jacyś ludzie się identyfikują i które są podstawą rozróżnienia my-oni. Na fakt ten zwrócił uwagę, już ponad 60 lat temu, psycholog angielski Henry Tajfel. Stwierdził on, że sprzeczności międzygrupowe pojawiają się także wtedy, gdy nie ukształtowały się jeszcze żadne grupowe interesy. Wraz ze swymi współpracownikami sformułował on teorię społecznej identyfikacji (Tajfel i in. 1971), rozwiniętą następnie przez Johna Turnera (Turner i in. 1987).

Teoria ta, oparta na wielu badaniach przeprowadzonych w różnych krajach, dowodzi, że ludzie organizują w umysłach przestrzeń społeczną, wyodrębniając w niej grupy (kategorie), w których lokują własne ja, tworząc w ten sposób pojęcie „my” i obszar zewnętrzny opisany kategorią „oni”. Ten podział ma doniosłe psychologiczne i społeczne konsekwencje. Jedną z podstawowych jest niejako automatyczna skłonność do wywyższania własnej grupy kosztem innych grup, chęć pokazania, że „my” (nasza grupa, nasza rodzina, nasza instytucja itp.) jesteśmy lepsi pod jakimiś ważnymi względami (lub w ogóle), niż ci, którzy należą do innych grup. Towarzyszy temu tendencja do uprzywilejowywania członków grupy własnej (swoich) i dyskryminowania członków grupy obcej. (*ingroup bias – outgroup discrimination*). Owa dyskryminacja może dotyczyć podziału jakichś dóbr („swoi” dostają więcej), poparcia w rywalizacji o władzę, w sytuacji sporu przekonania, że „nasi” mają rację itp.

Istnieją wprawdzie społeczne i psychologiczne mechanizmy, które mogą hamować czy ograniczać tego rodzaju tendencje (Jarymowicz 2006, Reykowski i Golec 2006), ale mimo to skłonność do „popierania swoich” jest jednym z najbardziej uniwersalnych spo-

leczno-psychologicznych mechanizmów. Stanowi ona niejako naturalne źródło sprzeczności i antagonizmów międzygrupowych. Tak więc sam fakt, że należymy do różnych obozów, różnych drużyn, różnych grup etnicznych może pobudzać niechęć, nieufność, gotowość do rywalizacji itp. Ich spektakularnym przejawem są walki między kibicami różnych drużyn, które są plagą u nas ale także i w innych krajach. Ale rozglądając się w najbliższym otoczeniu bez trudu przekonamy się, że w bardziej subtelnych formach antagonizmy, których podłożem jest podział rzeczywistości społecznej na „swoich” (my) i „obcych” (oni) jest faktem potocznym.

Konflikty ideologiczne

Innym powodem konfliktów są sprzeczne wyobrażenia i przekonania o świecie i sprzeczne wartości (Coleman 2006). Nie chodzi tu tylko o to, że różnice owych przekonań i wartości mogą przejawiać się w formie praktyk, których nie daje się ze sobą pogodzić, jak np. prawo do aborcji czy kara śmierci. Powody konfliktów mogą być głębsze, a wynikać stąd, że wierzenia i praktyki, które są sprzeczne z tym, co uważamy za prawdziwe i słuszne, wzbudzają niechęć, a nawet wrogość, albo chęć „nawrócenia” myślących inaczej. Dzieje się tak dlatego, że warunkiem wiary w słuszność naszych przeświadczeń światopoglądowych jest ich społeczne potwierdzenie, a więc świadomość tego, że inni myślą tak samo jak my. Jest to szczególnie ważne wtedy, gdy ci inni są w jakimś stopniu do nas podobni – żyją niedaleko nas, należą do tych samych społecznych kategorii, do tego samego narodu itp. (Pyszczynski, Greenberg, Koole, Solomon 2010).

Dawniej, kiedy główne przekonania o świecie i główne wartości były wyrażane, najczęściej, w kategoriach religijnych, sprzeczności między nimi przybierały formę schizmy i doprowadzały do prześladowań innowierców czy też do wojen religijnych. W czasach współczesnych systemy przekonań światopoglądowych i wartości mogą mieć nie tylko religijny, ale też świecki charakter jako sprzeczności ideologii politycznej, przekonań filozoficznych itp. Konflikty na tle różnic przekonań światopoglądowych i wartości nazywał będę dalej konfliktami ideologicznymi.

Sprzeczności interesów, sprzeczności tożsamościowe i sprzeczności ideologiczne są w różny sposób ze sobą splecione. Jak dotychczas, główne zainteresowania psychologów skupiały się na konfliktach interesów (Sherif and Sherif 1953, Fisher 2006, Grzelak 1978) i konfliktach tożsamościowych (Reicher 2003), natomiast konfliktami ideologicznymi zajmowali się w małym stopniu. Tekst ten tym konfliktom będzie poświęcony.

Przejawy ideologicznych konfliktów

Obserwując sferę publiczną w Polsce, można dostrzec wiele konfliktów ideologicznych, które się na niej rozgrywają. Dotyczą one:

- Stosunku do innych kultur, innych narodowości, do grup etnicznych (np. do Romów, Żydów, Rosjan, Niemców, ludzi o innym kolorze skóry itp.)
- Roli religii w życiu publicznym, (np. spory o stopień z religii na maturze, o obecność symboli religijnych w urzędach państwowych, o uprawnienia Kościoła katolickiego itp.),
- Zakresu praw obywateli (np. prawa kobiet, prawa do aborcji, do eutanazji, do antykoncepcji, praw osób homoseksualnych, wychowania seksualnego),
- Sposobów walki z przestępczością i traktowania przestępców, w tym stosunku do kary śmierci,
- Stosunku do postępu nauki, np. do ewolucjonizmu, do badań nad komórkami macierzystymi, do eksperymentów z klonowaniem.

Konfliktów tych nie można sprowadzić do zwykłej rozbieżności poglądów i postaw. Mogą one angażować silne emocje i doprowadzać do groźnych konfrontacji. Co więcej nie są to osobne konflikty – w społeczeństwie wytworzyły się obozy zajmujące wspólne stanowisko w różnych konfliktach. W Polsce wyodrębniły się dwa takie obozy o przeciwnych ideologicznych przekonaniach. Fakt ten niektórzy obserwatorzy życia społecznego w naszym kraju interpretują jako przejaw fundamentalnego podziału polskiego społeczeństwa. Twierdzą, że ukształtowały się „dwie Polski”.

Dwie Polski?

- A. Smolar: „po 10 kwietnia, a zwłaszcza po wyborach prezydenckich i „walce o krzyż” [...] mówi się nawet o odrębności dwóch społeczeństw, dwóch kultur, dwóch mentalności i wrażliwości w ramach polskiego społeczeństwa” (2011).
- P. Śpiewak: „dawni i nowi inteligenci i zastępy wielkowiejskiej klasy średniej zrosły się z ... otwartym modelem społeczeństwa, podczas gdy reszta naszych współziomków zamyka się w swej nieufności, niechęci do otoczenia... i kolektywistycznych przekonaniach [...] Dwie Polski oddzielają się od siebie” („Wprost” 11/2014).
- R. Legutko „– tak, mamy dwie Polski. I nie jest to podział nowy. On powstał już u zarania III RP, kiedy jedna strona uznała siebie za tę oświeconą, niosącą kaganek europejskości i nowoczesności wśród ponurego, niebezpiecznego tłumu ciemniaków” (2005, str. 55).

Międzykulturowe podobieństwa ideologicznych konfliktów

Przekonanie o istnieniu w społeczeństwie fundamentalnego ideologicznego podziału nie jest jednak zjawiskiem specyficznie polskim. Na przykład w Stanach Zjednoczonych autorzy o różnych politycznych światopoglądach twierdzą, że Ameryka republikanów i Ameryka demokratów to dwa różne społeczeństwa. „[...] po jednej stronie są miliony

zwykłych Amerykanów, a po drugiej czytani (*bookish*), potężni liberałowie, którzy rządzą krajem, mając w pogardzie preferencje i przekonania ludzi, którzy zamieszkują ten kraj”.

Newt Gingrich ważna postać Partii Republikańskiej – jeden z kandydatów na prezydenta, w ostatnich wyborach stwierdza m.in.: „My jesteśmy Ameryką, a ci inni (Ameryką) nie są” (Frank 2004 s.13).

Te „dwie Ameryki” różnią się istotnie w takich kwestiach, jak:

- Polityka wobec nielegalnych imigrantów i stosunek do innych krajów,
- Rola religii i wiary w Boga w polityce państwa (np. hasło „powrotu Ameryki do Boga”, walka o pomnik 10 przykazań w Alabamie, o nauczanie teorii ewolucji w szkołach),
- Obrona „tradycyjnej rodziny” i sprzeciw wobec praw osób homoseksualnych, aborcji (walka przeciw „degeneracji społeczeństwa”),
- Sposoby zwalczania przestępczości – walka o zachowanie kary śmierci, o sposób traktowania przestępców, walka przeciw liberalnej polityce karnej określanej jako wypuszczenie przestępców na ulice (*putting criminals back on the streets*).

Ann Coulter (2006) popularna autorka książek i artykułów atakujących Demokratów i liberalną ideologię pisze np. „Liberalni sędziowie uniemożliwili wykorzystanie przyznania się do winy w oparciu o mit, że ludzie wyznają winy, których nie popełnili (str. 28). Sprzeciwiają się karom, które dehumanizują skazanych (str. 32), chcą ich rehabilitować zamiast karać.”

- Walka przeciw ingerencji rządu w życie gospodarcze – o maksymalne poszerzenie rynkowych wolności (obniżenie podatków, prywatyzacja służb publicznych, likwidacja agend rządowych kontrolujących różne obszary aktywności gospodarczej) itp.

Bardzo podobne konflikty spotykamy w innych krajach i na innych kontynentach. Tak np. w Europie ważnym obszarem konfliktów jest stosunek do innych kultur, innych narodowości, do imigrantów, w tym polityka multikulturowości.

Ilustrują to hasła różnych ruchów takie, jak: „British for British”, „Deutschland den Deutschen”, „Ausländer raus!”. Podobne hasła w Bułgarii, Holandii, Słowenii i in. krajach europejskich (Mudde 2007). Wyrzucanie: Turków z Bułgarii, Chorwatów z Serbii (i *vice versa*), imigrantów z Holandii itp.

Konflikty dotyczą także roli religii w życiu publicznym (por. spory o rolę religii muzułmańskiej w Turcji, o publiczne demonstrowanie przynależności religijnej we Francji, o umieszczenie w konstytucji europejskiej odniesienia do chrześcijaństwa), o zakres praw obywateli (spory o prawo do aborcji, eutanazji, zapłodnienia *in vitro*), o sposoby walki z przestępczością – „prawo i porządek” (w Europie spory o surowość wyroków,

o karę śmierci, o rozbudowanie uprawnień policji, która jest „ograniczana przez polityczną poprawność” itp. Mudde 2007).

Różnice mentalności

Podobieństwo sprzeczności ideologicznych występujących w różnych społeczeństwach i w różnych kulturach nasuwa myśl, że istnieje jakiś wspólny ich powód. Rozważę tu hipotezę, że źródłem podobieństwa konfliktów jest występująca w każdym społeczeństwie sprzeczność między dwoma formami mentalności:

- Mentalnością, która opiera się na zasadzie prymatu wspólnoty nad jednostką. Wykształcała się ona w długim procesie historycznym, w którym kolektywne formy życia stanowiły warunek przetrwania;
- Mentalnością, która opiera się na założeniu autonomii jednostki. Jest ona rezultatem rozwijającego się historycznie (w ostatnich kilkuset latach) i indywidualnie (w trakcie indywidualnego rozwoju) procesu emancypacji jednostki ludzkiej (Bellah i in. 1986, Hofstede 2000).

Współczesne **ideologie konserwatywne** ukształtowane są na podstawie form mentalności opartych **na zasadzie prymatu wspólnoty**, czyli kolektywistycznych. Są one nastawione na zachowanie stosunków, których korzenie tkwią w pradawnych doświadczeniach ludzkości.

Współczesne **ideologie liberalne** ukształtowane są na podstawie form mentalności opartej na **założeniu autonomii jednostki**, czyli indywidualistycznych. Są one nastawione na kształtowanie stosunków, które poszerzają zakres wolności jednostki ludzkiej, chronią jej **podmiotowość**.

Znaczenie tego podziału dostrzegają różni autorzy. Na przykład, znany amerykański psycholog społeczny Stanley Feldman zauważa: „The tension between the values of autonomy and social conformity may well be a universal aspect of living with other people” (2003, str. 47). (Por. także Abramson i Inglehart 1995, Boski 2009, Rożycka-Tran i in. 2013).

Te dwie podstawowe formy mentalności różnią się wieloma cechami. Główne różnice między nimi dotyczą:

- pojmowania wspólnoty,
- założeń, na których budowane są przekonania światopoglądowe i moralne,
- przekonań o zasadach, na których opiera się społeczny porządek,
- stosunku do społecznych zmian¹.

¹ W większości badań psychologicznych nad ideologicznymi różnicami uwzględnia się dwa lub trzy operacyjnie zdefiniowane kryteria, takie jak stosunek do społecznych zmian i stosunek społecznych nierówności.

2. Prototypowe formy mentalności

Indywidualne poglądy, przekonania, postawy dotyczące świata społecznego zależą od sytuacji, w jakiej człowiek się znajduje, od wpływów, którym aktualnie podlega, od chwilowego nastroju, ale szczególnie ważną rolę w ich formowaniu odgrywają ukształtowane w umysłach, ustabilizowane przekonania o tym, jaki świat jest (tj. wiedza deklaratywna) i jaki świat być powinien (wiedza normatywna). Najważniejsze z nich, najbardziej ogólne zawarte są w „strukturach głębokich”, a więc mają w zasadzie charakter nieświadomy (bezrefleksyjny). Są to ukryte założenia normatywne – kryteria, na podstawie których dokonujemy oceny rzeczywistości społecznej przede wszystkim w kategoriach sprawiedliwości i słuszności. Są to także kryteria oceny prawdziwości tego, o czym się dowiadujemy i prawdopodobieństwa zdarzeń, które mogą się pojawić w przyszłości. Kryteria te są nabywane w toku socjalizacji. System takich kryteriów może być określony jako mentalność (Reykowski 1990).

Są podstawy, aby wyodrębnić dwa prototypowe systemy tych kryteriów, czyli dwa rodzaje mentalności. Podstawowa między nimi różnica wynika z odmiennego usytuowania jednostki wobec wspólnoty, a więc wiąże się z odmiennym ukształtowaniem tożsamości człowieka.

2.1. Mentalność kolektywistyczna (prymat wspólnoty) – podstawa konserwatywnych ideologii

Ujmowanie wspólnoty

Podstawą kolektywistycznej mentalności jest ukształtowanie społecznej tożsamości człowieka, której osiową cechą jest poczucie przynależności do określonej wspólnoty opartej na „więziach pierwotnych”, takich jak więzi krwi, wspólny język, wspólne terytorium, wspólnota kultu, obyczajów, wspólny obraz świata (wierzenia), wspólne tradycje. Jest to wspólnota trwała. Przynależność do niej nie jest kwestią wyboru, lecz urodzenia. Nie można jej się wyrzec (wyrzeczenie to zdrada). Ujmowana jest jako „trwały byt” mający długą, wielopokoleniową historię, wspólnych przodków. W czasach współczesnych takie cechy może mieć wspólnota narodowa, która włącza mniejsze wspólnoty podstawowe, takie jak rodzina. Wspólnota jest świętością. Symbole, które wspólnotę reprezentują (np. miejsca, daty, budowle, obrazy, teksty), są przedmiotami czci.

Wspólnota narodowa, podobnie jak rodzina, wymaga bezwzględnej lojalności i poświęcenia na jej rzecz. Zakłada lojalność i podporządkowanie jej normom i zasadom.

Tego rodzaju stosunek do wspólnoty może przejawiać się w postawach „gorącego patriotyzmu” lub nacjonalizmu. Postawy te znajdują symboliczny wyraz m.in. w dziełach poetyckich czy pieśniach patriotycznych. Przykładem może być tekst *Roty* Marii

Konopnickiej. Zawiera on istotne elementy charakteryzujące wspólnotę narodową Polaków.

*Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród,
 Nie damy pogrześć mowy!
Polski my naród, polski lud,
Królewski szczep piastowy,
 Nie damy, by nas zniemczył wróg...
 Tak nam dopomóż Bóg!*

Tekst ten mówi o wspólnym terytorium (*Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród*), o wspólnym języku (*Nie damy pogrześć mowy!*), o wspólnym pochodzeniu i wspólnych przodkach (*Polski my naród, polski lud, Królewski szczep piastowy*). Przedstawia polską wspólnotę jako „trwały byt”, mający długą, wielopokoleniową historię, byt nacechowany świętością, w obronie którego podejmuje się wspólną walkę przeciw obcym (*Nie damy, by nas zniemczył wróg...*). *Mający wspólnego Boga, który „nam” dopomoże.*

Założenia światopoglądowe i moralne

Wspólnota jest całością moralną. Jej normy są uświęcone tradycją i boskim pochodzeniem. Dobro grupy jest wartością najwyższą.

Obrona „swoich” przed obcymi jest jednym z głównych nakazów moralnych. Z tej perspektywy oceniana jest prawda i słuszność. Dlatego prawicowi politycy nie mogli zaakceptować winy polskich pilotów za katastrofę smoleńską, bo taka akceptacja oznaczałaby „zdradę narodu”.

Na podobnych założeniach opierała się reakcja wielu Amerykanów, którzy przypuścili zmasowany atak na amerykańskiego żołnierza (grozili mu śmiercią) za to, że ujawnił skandal w Abu Ghraib, ponieważ skandal ten obniżał prestiż amerykańskiej armii („naszych”).

Wspólnota opiera się na wspólnych założeniach światopoglądowych. Z reguły (choć nie zawsze) jest to wspólna religia. W Polsce jest to przeświadczenie, że polskość i katolicyzm są nierozdzielnie związane. Tak więc wspólnota wyznacza sposób pojmowania świata i uznawane wartości – określa prawdę i słuszność. Za podstawowe uznaje prawdy o człowieku i o świecie zapisane w świętych księgach, wierząc, że zawarte w nich podstawowe normy moralne są ustanowione przez Boga. Rozbudowane systemy norm wspólnoty dyktują członkom wspólnoty, jak mają żyć, jak się ubierać (normy przyzwoitości), co i kiedy jeść (np. normy dotyczące postów, uboju rytualnego), jak mają regulować swoje życie seksualne, jak reagować wobec obcych, co święcić, co potępiać itd.

Ostatnio w Polsce ten sposób myślenia ujawnił się ze szczególną wyrazistością w związku ze sporem o klauzulę sumienia lekarzy. Wyrażany jest w formie opozycji prawo boskie vs prawo państwowe.

Przekonania o zasadach, na których opiera się społeczny porządek

Podstawą społecznego porządku jest zachowanie „naturalnej hierarchii”, opartej na przyrodzonych właściwościach ludzi związanych z ich pochodzeniem etnicznym, płcią, rodowodem, wiekiem, a także religią itp. Od zajmowanego w tej hierarchii położenia zależą mając prawa i przywileje należne poszczególnym ludziom.

Obowiązek zapewnienia społecznego porządku ciąży na władzy, której autorytet wynika z przyrodzonych cech tych, którzy władzę sprawują. Dawniej zakładano, że jest to autorytet mający sankcję sił nadprzyrodzonych (zesłany czy wsparty przez Istotę Wyższą – przez Boga), obecnie ważną rolę odgrywają charyzmatyczne cechy przywódców, a w szczególności wyobrażenia o ich zdolności do obrony interesów wspólnoty (przykładem znane hasło: „Jarosław Polskę zbaw”).

Zachowanie społecznego porządku wymaga bezlitosnego zwalczania wszystkiego, co normy wspólnoty narusza, surowego traktowania przestępców i tych, którzy nie są w pełni lojalni wobec wspólnoty. To myślenie wyraża się w znanej formule „prawa i porządku”.

Wiodącą zasadą charakteryzującą tego rodzaju mentalność jest nastawienie na zachowanie społecznych stosunków opartych na tradycji i religii².

Funkcje adaptacyjne konserwatywnej mentalności

Przródła konserwatywnej mentalności można szukać w pierwotnej sytuacji człowieka, gdy warunkiem przetrwania było zachowanie wyodrębnionej społecznej całości (małych lub większych grup), takiej jak ród, plemię, a później związek plemion, a w końcu państwo narodowe. Poza wspólnotą jednostka ludzka, w zasadzie, nie miała szans przetrwania.

Dla przetrwania wspólnoty w trudnym i groźnym otoczeniu koniecznym było ukształtowanie takich form życia i takich cech mentalności, które mogły przyczynić się do jej zabezpieczenia przed zewnętrznymi i wewnętrznymi zagrożeniami. Podstawowe znaczenie miała silna i bezwarunkowa identyfikacja ze wspólnotą. Dzięki niej członkowie wspólnoty mogli być gotowi do walki w jej obronie i do poświęceń dla jej ekspansji. „Nasi przodkowie mogli przeżyć jako grupy a nie jako jednostki... Mogły przetrwać nie tylko bardziej efektywne grupy, ale także jednostki lepiej zaadaptowane do grupowego życia” (Caporalet 2001, s. 244).

² W XX wieku pojawiły się wielkie systemy ideologiczne o charakterze świeckim, które miały zastąpić religię jako czynnik spajający wspólnotę.

Wielkim zagrożeniem dla każdej wspólnoty są wewnętrzne konflikty. Może ona istnieć i prosperować, jeśli jej członkowie wykazują zdolność do współpracy i nie prowadzą między sobą wyniszczających walk. Konfliktom mogą zapobiegać jasne zasady, które regulują ich wzajemne stosunki. Dlatego ważną przystosowawczą rolę musiały pełnić takie cechy wewnętrznej organizacji wspólnot, jak:

- wytworzenie przekonania o niewzruszoność norm, które zostały uświęcone przez tradycję i pochodzenie od Sił Wyższych (jako prawo Boże),
- hierarchiczny układ stosunków, które definiują, kto komu ma podlegać i co się komu należy,
- ustalenie jasnych i prostych reguł przejmowania władzy (np. takich jak dziedziczność),
- bezwzględne i bezlitosne traktowanie tych, którzy okażą nielojalność wobec wspólnoty lub naruszają jej normy.

Żadna z tych cech nie gwarantowała pokoju wewnętrznego, ale mogły one przyczynić się do znacznego ograniczenia sytuacji konfliktotwórczych.

Prawicowa ideologiczna orientacja jako przejaw konserwatywnej mentalności

Mentalność konserwatywna przejawia się w formie społeczno-politycznych przekonań i postaw oraz politycznych preferencji. Tworzą one syndrom określany jako prawicowa ideologiczna orientacja. Typową formą tej orientacji jest tzw. prawicowy autorytaryzm (Altemeyer, 1996). Jest to predyspozycja do posłuszeństwa wobec autorytetów, absolutyzmu moralnego, do nietolerancji i punitywności wobec tych, którzy się odróżniają, a w związku z tym do uprzedzeń rasowych i etnicznych (Stenner 2009).

John Duckitt opisuje autorytaryzm jako „[...] system funkcjonalnie powiązanych postaw (*stances*) odnoszących się do podstawowych ludzkich dylematów [...] wspólnych dla całej ludzkości zachowania równowagi między autorytetem grupy i uniformizacją a indywidualną autonomią i zróżnicowaniem” (Duckitt 1989). Jest to taki układ równowagi, w którym indywidualna autonomia zostaje podporządkowana grupowemu autorytetowi/bezpieczeństwu (Radkiewicz 2012, s. 79).

Konserwatywna mentalność przejawia się także w postawach wobec własnego kraju, które przybierają formę nacjonalizmu. Nacjonalizm to specyficzny przejaw mentalności opartej na prymacie grupy. Wyraża się on w przekonaniach, że więzi narodowe są najważniejsze, przynależność do narodu nie jest dobrowolna i jest „na zawsze”, to co narodowe jest lepsze niż to, co obce. Ta forma stosunku do własnego kraju różni się od patriotyzmu, który określa się jako przywiązanie do własnego narodu i duma z przynależności związana z ukształtowaniem narodowej tożsamości (Skarżyńska 2005).

Istnieje wersja ideologii prawicowej, która łączy główne założenia konserwatywnej mentalności z ideą wolności jednostki jako producenta i konsumenta (Wolfson 2004). Do jej głównych pryncypiów należy wolność ekonomiczna, opozycja wobec „Wielkiego Rządu”, patriotyzm (często w nacjonalistycznej formie), zachowanie społecznego *status quo* (w tym społecznych nierówności), przywiązanie do religii, a także militarizm jako skłonność do użycia środków przemocy w stosunkach międzynarodowych. Wiąże się on z poparciem dla represyjnych metod społecznej kontroli. W Stanach Zjednoczonych ideologia ta znajduje polityczne oparcie w partii Republikańskiej, szczególnie na jej prawym, bardziej radykalnym skrzydle.

2.2. Prototypowe formy mentalności: mentalność indywidualistyczna (emancypacja jednostki) jako podstawa liberalnych ideologii

W historii różnych społeczności można znaleźć przykłady jednostek, które nie mieściły się w gorszej normatywnym stworzonej przez wspólnotę. Jednostki takie, dążące do autonomii, starały się wyzwolić z zależności od wspólnoty. Procesy rozrywania związków między tradycyjnymi wspólnotami a jednostką nasiliły się pod wpływem zmian społecznych związanych z rozwojem kapitalizmu. System ten „wrywał” jednostki z ich dotychczasowych zależności (poddania, przynależności korporacyjnej), a także osłabiał znaczenie więzi rodowych. Poszczególne jednostki same musiały się troszczyć o siebie i swoją najbliższą rodzinę, działając jako odrębne podmioty na kapitalistycznym rynku. Te procesy przyczyniły się do kształtowania nowych form mentalności, a więc zmiany w sposobie ujmowania wspólnoty, zmiany w sferze założeń światopoglądowych i moralnych, także zmiany założeń na temat zasad budowy społecznego ładu.

Ujmowanie wspólnoty

Autonomiczne czy też dążące do autonomii jednostki tworzą więzi wspólnotowe na innych niż „związki krwi” zasadach. Mogą to być np. wspólne interesy, wspólne zadania, podobieństwo poglądów, przyjaźń, a także przynależność obywatelska do wspólnego państwowego organizmu. Człowiek może należeć do różnych wybranych przez siebie wspólnot i zachowywać wobec nich lojalność. Ale może także zmieniać swoją przynależność, zmieniając pracę, zmieniając krąg przyjaciół, wypisując się z organizacji czy partii politycznej, emigrując, przeprowadzając rozwój.

Fakt, że wspólnoty, do których człowiek należy, mogą mieć charakter tymczasowy, wynikający z okoliczności życiowych lub z osobistego wyboru, przyczynia się do zmiany myślenia moralnego. Wspólnota przestaje być traktowana jako „całość moralna”. Powstają warunki ku temu, aby kształtowały się systemy moralne, które określają dobro i zło niezależnie od interesów poszczególnej wspólnoty – a więc mają mniej lub bardziej uniwersalny charakter.

Wiąże się z tym zmiana interpretacji chrześcijańskiego nakazu „miłuj bliźniego swego”, ponieważ za bliźniego uważać trzeba nie tylko członków własnej grupy. Wprawdzie taką uniwersalną interpretację kategorii „bliźni” wyczytać można z Ewangelii, szczególnie z opowieści o Dobrym Samarytaninie. Ale przez stulecia, aż do czasów obecnych, znaczna część chrześcijan interpretowała kategorię bliźni w dużo węższy sposób – jako członka własnej odmiany chrześcijaństwa czy własnej wspólnoty krwi.

Kształtowanie się uniwersalnych zasad moralnych przybrało skonkretyzowaną formę w postaci Karty Praw Człowieka. Wyraża się też w takich postawach, jak gotowość do udzielania pomocy ludziom, którzy do własnej grupy nie należą (Oliner i Oliner 1989) czy jako zjawisko „identyfikacji z ludzkością” (Mac Farland, Hamer 2013). W teorii rozwoju moralnego L. Kohlberga (1976) wyróżnione zostało najbardziej zaawansowane stadium moralności postkonwencjonalnej, której zasady mają ogólny, abstrakcyjny charakter oderwany od lojalności wobec poszczególnych grup.

Mc Farland, Webb, Brown (2012), Mc Farland, Hamer-Gutowska (2006) przedstawiają wyniki badań wskazujące, że identyfikacja z ludzkością to nie tylko brak etnocentryzmu, niski poziom autorytaryzmu i orientacji na dominację (SDO). Ma ona związek z troską o przestrzeganie praw człowieka, liczeniem się z życiem nie tylko członków grupy własnej ale także obcej.

Założenia światopoglądowe i moralne

Wyodrębnianie jednostki jako autonomicznego podmiotu wiąże się z kształtowaniem autonomii moralnej i epistemicznej. Jednostki stają się zdolne do kwestionowania ogólnie obowiązujących prawd i panujących zasad myślenia moralnego. Samodzielne dążenie do prawdy staje się pewną obligacją. Tracą więc znaczenie tradycyjne prawdy i tradycyjne zasady, nie można też bezwzględnie polegać na opiniach autorytetów. Zwiększa się znaczenie „prawdy obiektywnej” oderwanej od interesów poszczególnych grup. Rola drogowskazu przy poszukiwaniu prawdy przypisywana jest nauce (ale nie przez wszystkich). W indywidualistycznym społeczeństwie można więc spodziewać się znacznej różnorodności światopoglądowych stanowisk.

Nie znaczy to, że światopogląd i moralność stają się wytworami indywidualnego umysłu. Są one, co oczywiste, społecznie wytwarzane, z tym że poszczególne jednostki mają w tym procesie swój udział (Bar-Tal 2000).

Założenia, na których budowane są zasady społecznego ładu

Jednostki traktujące siebie jako autonomiczne podmioty, kwestionujące tradycyjne zasady nie mają podstaw, by uznać cudzą „naturalną” wyższość nad sobą. Uznają, że

podstawą stosunków między autonomicznymi jednostkami jest zasada równości praw. Ewentualne różnice pewnych uprawnień i przywilejów mogą być akceptowane, jeśli są merytorycznie uzasadnione. Dużą rolę przypisuje się merytokratycznym zasadom zróżnicowana członków społeczeństwa.

Autonomiczne jednostki nie mogą też uznawać żadnej narzuconej władzy. Jej prawomocność uzależniona jest od tego, czy wyłoniona została zgodnie z demokratycznymi procedurami. Do podstawowych zadań demokratycznie wyłonionej władzy należy zabezpieczenie równych praw wszystkich członków społeczności.

Prawa członków społeczności przysługują także tym, którzy normy obowiązujące w społeczności naruszyli. Kary, jakie powinny ich wtedy spotkać, nie mogą być „niehumanitarne” ani arbitralne.

Niedoskonałość stosunków panujących w każdym społeczeństwie obliuguje jej obywateli do poszukiwania zmian. Społeczna zmiana i doskonalenie społecznych stosunków są traktowane jako ważne cele polityki.

Takie ukształtowanie mentalności skłania do popierania form życia społecznego, które zapewniają jednostce znaczny stopień niezależności od społecznych ograniczeń – zaspokajają potrzebę wolności, ułatwiają realizację poczucia osobistego sprawstwa i podmiotowości.

Skrajne formy dążenia do emancypacji jednostki (orientacja libertariańska)

Dążenie do autonomii jednostki może mieć różne natężenia. Bardzo silne natężenie tego dążenia może wiązać się z utratą poczucia więzi z jakimikolwiek wspólnotami, albo ograniczać je do wspólnoty elementarnej, takiej jak rodzina. W tym wypadku własne ja traktowane jest jako „najwyższe dobro moralne”, a zasady moralne interpretowane są jedynie jako „reguły gry” społecznej, których przestrzeganie może w określonych warunkach być korzystne dla jednostki. Tak więc nie ma tu miejsca na takie postawy, jak poczucie odpowiedzialności za grupę czy solidarność wewnątrzgrupowa. To, czym mogą się kierować autonomiczne jednostki, to zasada kontraktu, u podstaw której leży własny interes.

Takie ujmowanie stosunków społecznych klarownie wyrażała pisarka Ayn Rand, uznawana za wybitny autorytet w kręgach neoliberalizmu. Miała ona (i ma dotąd) wpływ na myślenie znaczących postaci życia publicznego w Stanach Zjednoczonych, w tym takich jak Paul Ryan, kandydat na wiceprezydenta z ramienia Partii Republikańskiej w wyborach 2012 roku. Pisała ona:

„ • Człowiek – każda jednostka ludzka – jest celem samym w sobie, a nie środkiem do czyichś celów. Istnieje dla siebie, a nie dla innych. Nie ma więc poświęcać się dla innych, ani innych poświęcać dla swoich celów. Dążenie do realizacji własnego, racjo-

nalnie rozumianego interesu i własnego szczęścia **jest najwyższym moralnym celem jego życia.**

- Idealnym systemem polityczno-ekonomicznym, w którym człowiek te cele może realizować, jest *laissez-fair* kapitalizm. W systemie tym ludzie wchodzić ze sobą w relacje nie jak ofiara i oprawca, pan i niewolnik, lecz jako „handlowcy” (*traders*) – wolne jednostki dokonujące swobodnej wymiany dóbr dla wzajemnych korzyści.
- W tym systemie nikt nie może otrzymać jakiegokolwiek wartości od innych, uciekając się do przemocy, i nikomu nie wolno uciekać się do fizycznej przemocy wobec innych. Rząd działa jako policjant, który chroni prawa człowieka [...]” (Rand 1962). Wydaje się, że podobne poglądy głosi w Polsce Janusz Korwin-Mikke.

Krytycy orientacji liberalnej zdają się nie rozróżniać między ową skrajną formą indywidualizmu a głównym nurtem tej orientacji. Tak np. R. Legutko, przeciwstawiając się idei społeczeństwa otwartego, które ma opierać się na zasadach liberalnych, charakteryzuje to społeczeństwo w następujący sposób:

„[...] brak jednoczącego światopoglądu i wspólnego celu moralnego [...] wspólnej religii a także wspólnej pamięci historycznej [...]

[...] podstawowym podmiotem jest jednostka, a podstawowym autorytetem oceniającym jej indywidualny rozum. Człowiek wyemancypowany z tradycyjnego obyczaju i tradycyjnych systemów wierzeń pozostaje wyłącznie sam dla siebie autorytetem”.

„Trzecim wyznacznikiem otwartości jest kontraktowy charakter związków międzyludzkich [...] Jednostka, uczestnicząc w życiu zbiorowym, utrzymuje swą wolność, posiadając prawo opuszczenia każdego związku i każdego zrzeszenia.” (Legutko 2005, str. 55).

Jest to charakterystyka skrajnej formy tej orientacji. Niewiele ma wspólnego z głównym nurtem myślenia liberalnego (Walicki 2012)

3. Różnice psychologiczne

Mentalność konserwatywna (tradycyjna) i mentalność liberalna to dwa całkowicie przeciwstawne systemy zasad światopoglądowych i wartości. Tworzą się one pod wpływem oddziaływań różnych sytuacji społeczno- kulturowych (Boski 2009). Wszakże we współczesnym świecie ci sami ludzie mogą znajdować się w różnych kulturowych kontekstach. „Wprawdzie jesteśmy dziećmi określonych rodziców, urodzonymi w określonej lokalności, dziedziczącymi historię tych grup i jesteśmy obywatelami określonego państwa. Wszystko to mówi nam, kim jesteśmy. Ale żyjemy w społeczeństwie, które zachęca nas, aby oderwać się od przeszłości, określić swoje własne ja, wybierać samego siebie, z którymi się identyfikujemy [...]” (Bellah i in. 1986, str. 156).

Tego rodzaju okoliczności muszą mieć istotny wpływ na procesy kształtowania mentalności. Mogą sprawiać, że w umysłach ludzi współlistnieją w jakiś sposób elementy obu rodzajów mentalności. Zauważają to autorzy słynnej książki o amerykańskim indywidualizmie, wskazując na „klasyczną jego polaryzację”: „[...] głębokie pragnienie autonomii i poleganie na sobie powiązane z równie głębokim przekonaniem, że życie nie ma sensu, jeśli nie jest dzielone z innymi w ramach określonej wspólnoty [...]” (Bellah i in. tamże str. 150). Tak więc mamy powody, by spodziewać się, że tego rodzaju polaryzacja może powodować pewną niespójność i niestabilność ocen i zachowań politycznych.

Z różnych badań wynika, że przekonania ideologiczne wyborców wykazują dość niski poziom spójności. Tak np. (Converse 1964) stwierdził, że wśród „zwykłych” amerykańskich wyborców większość korelacji między przekonaniami politycznymi wynosiła poniżej 0,10. Korelacja była wyższa wśród „elit politycznych” (kandydatów do Kongresu USA) – mieściła się z zakresie od 0,30 do 0,59). Stwierdzano też znaczną zmienność poglądów dotyczących tych samych kwestii politycznych w stosunkowo niedługim czasie (Converse, tamże)

Ale okazuje się także, że przekonania dotyczące podstawowych pojęć ideologicznych, takich jak np. równość, wolność, demokracja, mają duży stopień stabilności (Lane cyt. Kinder i Sears 1985, str. 670)³. Tak więc, choć w umysłach poszczególnych jednostek mogą być obecne elementy obu typów mentalności, ale jest bardzo prawdopodobne, że u znacznej ich części określona forma mentalności ma funkcjonalną przewagę, tzn. wpływa na sposób myślenia i postawy. Na podstawie wielu badań psychologicznych można wskazać na pewne psychologiczne mechanizmy związane z taką przewagą.

Różnice cech tożsamości

Tożsamość człowieka zawiera dwa różne komponenty opisywane jako tożsamość indywidualna i tożsamość społeczna. Ta pierwsza polega na ujmowaniu siebie jako istoty odrębnej od innych, a ta druga, na ujmowaniu siebie jako istoty podobnej do innych, należących do tej samej społeczności. Trafimow, Triandis i Goto (1991) przedstawili argumenty, że te dwie formy tożsamości są lokowane w odrębnych obszarach pamięci (cyt. Triandis i Trafimow 2001).

Mentalność kolektywistyczna (oparta na zasadzie prymatu grupy) wiąże się z dominacją tożsamości społecznej, przy czym jest to przede wszystkim dominacja wynikająca

³ Sam fakt, że poszczególne osoby deklarują swoje poparcie dla określonych wartości, nie informuje o tym, jaki sens nadają one tym pojęciom. Jak wynika z naszych badań, osoby deklarujące poparcie dla demokracji rozumiały to pojęcie w bardzo różny sposób – niekiedy wręcz przeciwny (Reykowski 1995).

z identyfikacji z najważniejszymi grupami, do których przynależy się z racji urodzenia, takimi jak rodzina, narodowość, rasa, religia (Triandis 1994). Mentalność charakteryzująca się prymatem jednostki (indywidualistyczna) wiąże się z dominacją tożsamości osobistej. Jest ona budowana na zasadzie niezależności od innych i na rozwijaniu swych unikatowych atrybutów (Markus i Kitayama 1991), ale także na identyfikacjach z grupami przez siebie wybranymi.

Według Teorii Społecznej Tożsamości jednym z głównych motywów mających wpływ na wybór grupy jest dążenie do umocnienia lub podwyższenia samooceny – ludzie aspirują do grup, które zapewniają im wyższy prestiż (Tajfel i in. 1971). Autorzy Teorii Ekspansji Ja twierdzą, że w wyborze grup chodzi nie tylko o podwyższenie samooceny, ale także o możliwość zwiększenia własnego wpływu na rzeczywistość (por. Aron i McLaughlin 2001).

Ludzie różnią się pod względem regulacyjnej roli każdej z form tożsamości. Jeśli wyraźną przewagę uzyskuje tożsamość społeczna, to poczucie grupowej przynależności uzyskuje istotny wpływ na myślenie i zachowanie. Znaczy to, że osoba taka stale ma w umyśle świadomość swojej grupowej przynależności (stale pamiętając np. o swej przynależności narodowej, przynależności do określonej religii, do określonej grupy zawodowej itp.) i w swym postępowaniu stara się kierować normami i zasadami danej grupy. W sytuacji sporu czy konfliktu staje po stronie członków danej grupy czy kategorii (np. myśląc o sobie w kategoriach płci może wykazywać szczególną wrażliwość na los osób tej samej płci, a także starać się, aby w swoim postępowaniu kierować się normami, które z tą przynależnością się wiążą⁴). Może to wiązać się z postawami etnocentryzmu, konformizmem (w relacjach z członkami grupy), stereotypowym postrzeganiem ludzi itp. (Hogg 2001, str. 131).

Przewaga tożsamości osobistej może wiązać się z dążeniem do osobistego wyróżnienia i osobistych korzyści. Ale nie tylko. W pewnych warunkach przewaga tożsamości osobistej może sprzyjać działaniom na rzecz celów prospołecznych. Wskazują na to, m.in. badania nad tożsamością, które prowadziła Maria Jarymowicz (1994, 1998). Przedmiotem jej badań było zjawisko wyodrębnienia schematów ja (Markus, 1977). Chodzi tu o kategorie, którymi ludzie posługują się do opisu siebie („ja”), opisu swojej grupy („my”) oraz opisu tych, których do własnej grupy czy kategorii się nie zalicza („inni”).

Jednym z głównych wyników jej badań było stwierdzenie, że osoby różniące się stopniem wyodrębnienia schematów ja różnią się pod względem postaw społecznych. Tak więc osoby o niskim stopniu wyodrębnienia takich schematów (tzn. tacy, którzy opisywali siebie i członków własnej grupy w tych samych kategoriach) różniły się pod względem postaw społecznych od osób, u których kategorie opisu „ja” i opisu „my” zazębiały

⁴ W ramach danej kategorii (np. płci) mogą istnieć różne grupy o różnych systemach normatywnych, np. feministki i zwolenniczki tradycyjnego modelu kobiecości.

się tylko częściowo. Ci pierwsi charakteryzowali się mniejszą wrażliwością na problemy „obcych” (tych, którzy do grupy „my” nie należą), mniejszą gotowością do kontaktu z „obcymi”, niższą tolerancją wobec obcych narodowo, tendencją do bardziej krytycznej oceny „obcych”. Wskazuje to, że ów brak wyodrębnienia schematów wiąże się z tworzeniem ostrzejszych granic między „my” i „nie-my” („oni”) charakterystycznych dla kolektywistycznej mentalności. Wraz ze wzrostem odrębności schematów Ja (do pewnego poziomu) wzrastała zdolność dostrzegania cudzej perspektywy oraz identyfikowania się z innymi (Jarymowicz 1994, str. 119-120).

Jarymowicz stwierdziła także, iż osoby, które miały całkowicie odrębne kategorie dla „ja” i dla „my”, wykazywały podobny stosunek do innych ludzi, jak osoby o niskim poziomie wyodrębnienia. Jest tu jednak pewna znacząca różnica – dla nich również „my” nie miało specjalnego znaczenia. Są to zapewne osoby, u których emancypacja własnego ja poszła bardzo daleko, doprowadzając do znacznego osłabienia więzi społecznych. Należy dodać, że u znacznej części ludzi relacja między tożsamością społeczną i indywidualną może się zmieniać pod wpływem czynników sytuacyjnych. Jak stwierdza Mary Brewer (1991), w sytuacjach zagrożenia zwiększać się może regulacyjna rola tożsamości społecznej, tzn. przewagę uzyskuje myślenie w kategoriach my. Ale w skrajnych sytuacjach owo „my” może się bardzo zacieśniać.

Różnice funkcjonowania poznawczego i emocjonalnego

Przeprowadzono wiele badań nad poznawczym funkcjonowaniem ludzi różniących się pod względem ideologicznych orientacji. Zainteresowano się w szczególności zjawiskiem tzw. otwartości vs zamkniętości poznawczej. Według A. Kruglanskiego (2004), autora teorii wiedzy potocznej (*Lay Epistemic Theory*), zjawisko to ma centralne znaczenie jako łącznik między procesami poznawczymi a społecznymi.

Badania, które zainspirowała jego teoria, skupiły się na motywacyjnej stronie tego zjawiska, tj. na gotowości do poszukiwania nowych informacji i weryfikowania posiadanej wiedzy (otwartość poznawcza) lub na obronie uzyskanej wiedzy przed nowymi informacjami, które mogłyby ją podważać (zamkniętość poznawcza). Zamkniętość poznawcza, wyrażająca się m.in. w takich formach myślenia, jak sztywność lub dogmatyzm może być związana z „potrzebą domknięcia”. Jest to tendencja do pośpiesznego dochodzenia do odpowiedzi na stojące przed jednostką problemy – szybkie formułowanie konkluzji bez dokładnego zbadania sytuacji. Do szybkich konkluzji można dochodzić, opierając się na najbardziej dostępnych, powierzchownych informacjach, jeśli da się pogodzić z już posiadanymi przekonaniem lub z opiniami autorytetów.

Osoby o dużym natężeniu „potrzeby domknięcia” mają niską tolerancję na niepewność, dlatego też skłonne są do opierania swojej wiedzy na gotowych informacjach pochodzących z zaufanych źródeł, takich jak autorytety. Mogą też być skłonne do bez-

krytycznej akceptacji utrwalonych w społeczeństwie przekonań. Natomiast osoby, u których potrzeba domknięcia ma małe natężenie, a więc wykazujące zdolność do tolerowania niepewności, mogą poświęcać więcej czasu i wysiłku na pobieranie informacji i ich analizę. Mają też większą gotowość do kwestionowania zastanej wiedzy i formułowania wątpliwości co do opinii autorytetów.

Podsumowując dane zebrane w 88 badaniach przeprowadzonych w 12 krajach na blisko 23 tys. osób, stwierdzono powtarzającą się pozytywną korelację między różnymi wskaźnikami zamkniętości poznawczej a politycznym konserwatyzmem (Kruglanski 2004 str.147-148). Z kolei badania prowadzone w Polsce i Belgii (Kossowska i Hiel 2003) pokazały, że w obu krajach wysoka potrzeba domknięcia wiąże się z konserwatywną ideologią polityczną. Natomiast w Polsce odwrotnie niż w Belgii wysoka potrzeba domknięcia korelowała ujemnie z konserwatywną ideologią ekonomiczną (czyli poparciem dla radykalnie wolnorynkowej polityki). Znaczący to, że w naszym kraju radykalni zwolennicy wolnego rynku nie wykazywali zwiększonej potrzeby domknięcia. Można to wiązać z faktem, iż w Polsce idea wolnego rynku nie jest tak utrwalona i tak silnie ugruntowana w społecznym myśleniu jak na Zachodzie. W szczególności nie ma silnych związków z religijnością i nacjonalizmem, co jest charakterystyczne dla prawicowych partii na Zachodzie.

Stwierdzono także związki konserwatyzmu z unikaniem poznawczej złożoności i wieloznaczności, niską tolerancją na niepewność sytuacji (Jost i in. 2003), z niższym poziomem otwartości na doświadczenie (Jost i in.2003). Wytwarzane w sytuacjach eksperymentalnych zwiększone poczucia zagrożenia (przypominanie zagrożeń, jakie dana osoba kiedyś w życiu przeżywała albo aktywizowanie myślenia o obecnych zagrożeniach kraju) powodowało wzrost potrzeby domknięcia, a równocześnie zwiększoną skłonność do prawicowej identyfikacji (Thorisdottir i Jost 2011).

Do podobnych konkluzji prowadzą badania w sytuacjach naturalnych. Tak np. stwierdzono, że po ataku terrorystycznym na dworzec kolejowy w Madrycie (11 marca 2004 roku) nastąpił wzrost poziomu autorytaryzmu i konserwatywnej orientacji (cyt. Matthews i in. 2009).

Są dane wskazujące, że zagrożenie, które zwiększa poziom orientacji konserwatywnej, może mieć dwojaki charakter – może to być zagrożenie realistyczne, np. przekonanie, że obcy (np. imigranci) zajmując miejsca pracy, przyczyniają się do wzrostu bezrobocia w grupie własnej. Może to być także niespecyficzna obawa przed obcymi (*intergroup anxiety*) – dyskomfort i lęk w kontaktach z ludźmi innych kultur czy przynależącymi do innych grup etnicznych (Matthews i in. 2009).

Związek między poczuciem zagrożenia a konserwatywną orientacją zdaje się mieć charakter dwustronny. W badaniach podłużnych stwierdzano, iż zwiększone poczucie zagrożenia zaobserwowane w pierwszym roku badań było predyktorem konserwatywnej

orientacji w latach następnych. Ale można było stwierdzić także odwrotną zależność. Przejawy konserwatywnej orientacji w pierwszym roku badań były predyktorem zwiększonego poczucia zagrożenia w latach następnych. Autorzy tych badań dodają tu pewne zastrzeżenie. Zauważywszy, że zaobserwowane przez nich związki między zagrożeniem a konserwatywną orientacją nie są zbyt silne, sugerują, że orientacja konserwatywna może mieć także inne źródła niż poczucie zagrożenia (Matthews i in. 2009).

Stwierdzenie takie wydaje się uzasadnione, ponieważ musimy uwzględnić, że przekonania ideologiczne kształtują się w znacznym stopniu pod wpływem społecznego otoczenia. Osoby podlegające politycznej i światopoglądowej socjalizacji w środowisku o konserwatywnych przekonaniach, odczuwające silną więź z takim środowiskiem, mogą przyswoić i głęboko zinternalizować przekonania tego rodzaju. Wszakże biorąc pod uwagę cytowane tu badania, trzeba liczyć się z tym, że orientacja konserwatywna wpływając na sposób percepcji świata społecznego, może sprzyjać zwiększonej wrażliwości na zagrożenia dla wspólnoty, z którą dana jednostka się identyfikuje.

Reakcje wobec konfliktowych sytuacji

Poznawcze i emocjonalne charakterystyki prawicowej ideologicznej orientacji sprzyjają kształtowaniu się antagonistycznych schematów konfliktu (Golec 2004). Określają one sposób postrzegania przeciwników czy rywali jako nastawionych wrogo, ekspansjonistycznie, nieuczciwych i podstępnych. Wiązą się z tym preferencje do użycia siły jako sposobu reagowania w sytuacjach konfliktowych (Golec de Zavala, Cislak, Wesolowska 2010).

Konserwatyzm jako „umotywowane społeczne poznanie” (*motivated social cognition*⁵)

Jost, Glaser, Kruglanski, Sulloway (2003), autorzy obszernego przeglądu badań nad uwarunkowaniami konserwatywnej ideologii, podsumowują ich wyniki w następujący sposób: „Teoretyczna i empiryczna analiza prowadzi nas do konkluzji, że właściwie niemal wszystkie opisane wyżej motywy [konserwatywnego myślenia – JR] mają źródło w usiłowaniu opanowania strachu i niepewności”. Zatem konserwatyzm może być ujmowany jako sposób myślenia o rzeczywistości, który ma przyczynić się do zwiększenia poczucia egzystencjalnego bezpieczeństwa w świecie, w którym człowiek jest skazany na niepewność zarówno epistemiczną (gdzie jest prawda?), jak i egzystencjalną (zagrożenie dla jego żywotnych interesów). Chodzi o zagrożenie mające źródła ekonomiczne, polityczne, symboliczne (Onraet i in. 2014, Sales 1973).

⁵ Termin *motivated social cognition* odnosi się do czynności poznawczych, które kontrolowane są przez motywację w taki sposób, aby doprowadzić do z góry określonego wyniku (np. podwyższyć samoocenę, dowieść określoną tezę ideologiczną i in.)

Tezę tę należałoby uzupełnić wyjaśnieniem, dlaczego konserwatyzm może przyczyniać się do wzrostu poczucia egzystencjalnego i epistemicznego bezpieczeństwa. Otóż, jak o tym wyżej była mowa, owo bezpieczeństwo wiąże się z poczuciem trwałej przynależności do wspólnoty i silną wiarą w prawdziwość podzielanego w ramach wspólnoty obrazu świata. Tak więc można stwierdzić, że konserwatyzm i prawicowa ideologiczna orientacja mogą być traktowane jako formy psychologicznej adaptacji do niepewności i chaosu doświadczanych we współczesnym świecie. Dlatego właśnie w sytuacjach kryzysowych wzrasta poparcie dla prawicowych partii.

Należałoby się również zastanowić, czy i w jakim stopniu zjawisko „umotywowanego poznania” może dotyczyć myślenia liberalnego. Temat ten wymaga osobnej analizy.

4. Różnice mentalności jako źródło ideologicznych konfliktów

Różnice mentalności to potencjalnie źródło bardzo groźnych konfliktów, ponieważ na ich podstawie tworzą się całkowicie sprzeczne przekonania o tym, co jest prawdziwe, słuszne i moralnie obowiązujące. Są to przekonania o charakterze moralnym, dotyczą bowiem centralnych moralnych wartości.

Różnice ujmowane w kategoriach moralnych mogą łatwo przekształcać się w destruktywne konflikty (Deutsch 1973), ponieważ:

- nie dopuszczają ustępstw i kompromisów – stają się nienegocjowalne;
- wiążą się z delegitymizacją przeciwnika (wroga), a więc uzasadniają bezwzględne i okrutne z nim postępowanie, uzasadniają przemoc (polityczną lub fizyczną).

Konflikty ideologiczne pojawiają się wtedy, gdy dochodzi do ujawnienia sprzecznych przekonań, albo w formie publicznych wypowiedzi, albo w formie praktyk, które tym przekonaniom dają wyraz. Jeśli ujawnianie tych różnic jest w jakiś sposób ograniczane, to prawdopodobieństwo konfliktów ideologicznych maleje. Tak np. przez dłuższy czas różnice religijne w społeczeństwach Europy Zachodniej na ogół nie powodowały konfliktów, ponieważ przekonania i praktyki religijne ograniczane były do sfery prywatnej. W ostatnich latach dochodzi jednak do konfliktów na tym tle, gdyż w związku z obecnością muzułmanów różnice religijne zaczęły pojawiać się w sferze publicznej. Pojawiają się konflikty związane z publicznym demonstrowaniem religijności (np. w ubiorze – chusty na głowach dziewcząt muzułmańskich, modły na ulicach).

Do poważniejszych konfliktów dochodzi wtedy, gdy następuje bezpośrednia konfrontacja zasad współżycia społecznego. Tak np., jak podała prasa, do takiego konfliktu doszło w Birmingham (Wielka Brytania), gdzie radykalni muzułmanie przejęli kontrolę nad kilkoma szkołami i wprowadzili zmiany głęboko ingerujące w panujące w Anglii zasady wychowania, usuwając z programu nauczania wiedzę o innych reli-

giach i zwyczajach, nie promując tolerancji, usuwając formy sztuki prezentujące postacie ludzkie w 3D, usuwając pewne rodzaje muzyki.

Powstaniu i nasilaniu się konfliktów ideologicznych sprzyjają pewne określone warunki. Można tu wymienić trzy takie warunki:

Interpretowanie różnic w kategoriach moralnych. Różnice w poglądach i postawach mogą być różnie interpretowane. Konflikt pojawia się przede wszystkim wtedy, gdy różnicom tym zostaną nadane znaczenia moralne.

Tak np. Izraelczycy o przeciwnych ideologicznych orientacjach wykazywali podobny poziom poparcia dla kompromisu z Palestyńczykami, jeśli sytuacji konfliktowej nie definiowali w kategoriach moralnych (Tagar i in. 2014).

Przeciwnie, wtedy gdy różnice ideologiczne rozpatrywane są jako kwestie praktyczne, które wymagają rozwiązań, ludzie o rozbieżnych poglądach ideologicznych mogą dochodzić do uzgodnionych rozwiązań. Przekonaliśmy się o tym w naszych badaniach nad deliberatywnym rozwiązywaniem konfliktów dotyczących wychowania seksualnego w szkołach (Reykowski 2007).

Tworzenie na podstawie różnic ideologicznych ugrupowań czy formacji politycznych („upolitycznienie ideologicznych różnic”). Wiele różnic ideologicznych może być tolerowane, jeśli nikt nie podejmuje prób narzucania zasad własnej ideologii innym grupom. Konflikt pojawia się wtedy, gdy w społeczności dochodzi do podziału na grupy według kryteriów ideologicznych.

Sam fakt powstania takich grup stwarza warunki dla międzygrupowej rywalizacji. Dochodzi do konfliktu tożsamościowego, a więc takiego, którego główną siłą napędową jest podział my-oni ujmowany w ideologicznych kategoriach (Tajfel i Turner, 1979).

Podział na odrębne, przeciwstawne sobie grupy uruchamia siły wewnątrz- i międzygrupowe. Sprzyja on procesom upodabniania członków grupy – tworzeniu specjalnego języka grupy, odznak, nieraz także mundurów (czy stylów ubierania się), a także symboli i haseł. Narasta proces odróżniania się od grupy obcej. Umacnia się tendencja do uprzywilejowania swoich, a dyskryminowania obcych, uaktywniają się rywalizacyjne nastawienia (Brown, 2000).

Rywalizacja międzygrupowa jest naturalną (choć nie nieuchronną) konsekwencją istnienia różnych grup. W przypadku międzygrupowych różnic ideologicznych różnice takie uzyskują ideologiczną i moralną interpretację. Tworzy się coś w rodzaj dodatniego sprzężenia zwrotnego. Antagonizm międzygrupowy uzasadnia niechęć czy wrogość wobec tych, którzy reprezentują obcą ideologię, ideologia zaś dostarcza moralnych uzasadnień dla zwalczania obcej grupy.

Powiązanie konfliktu ideologicznego z konfliktem interesów. Związek między konfliktem interesów a konfliktem ideologicznym może kształtować się wtedy, gdy różnice ideologiczne stają się podstawą tworzenia społecznych grup (klubów, organizacji, partii, ruchów itp.).

Wszelkie społeczne grupy czy organizacje muszą troszczyć się o swe materialne i symboliczne interesy. Jeśli mają istnieć, rozwijać się i skutecznie działać, muszą dbać o warunki swego istnienia – o środki materialne, o uznanie w społeczności, o wpływ na rzeczywistość. Dotyczy to wszelkich grup, nawet najbardziej ideowo nastawionych. Wszakże troska o własne interesy niemal z reguły wiąże się z rywalizacją z innymi ugrupowaniami o dobra materialne, o wpływ lub władzę. Nader często się zdarza, że troska taka zaczyna wypierać wszystkie inne dążenia. W rezultacie grupy utworzone na podstawie wspólnych ideologii (polityczne, religijne i in.) mogą przekształcać się w grupy interesów i toczyć o nie bezwzględną walkę z innymi grupami.

Związek między konfliktem interesów a konfliktem ideologicznym może też ukształtować się w inny sposób, a mianowicie wtedy, kiedy grupa interesów odwołuje się do ideologii po to, by swoje interesy legitymizować. W tym wypadku głównym celem działań grupy jest uzyskanie pewnych materialnych czy symbolicznych korzyści, ale dążenia te są maskowane frazeologią odnoszącą się do pewnych ideologicznych wartości.

Powiązanie konfliktu interesów z konfliktem ideologicznym nadaje temu pierwszemu moralną interpretację. Takie moralne interpretacje czynią konflikt szczególnie trudnym do rozwiązania.

Jeśli więc przeciwnicy polityczni traktują występujące między nimi sprzeczności nie jako różnice sposobu myślenia o realizacji celów publicznych, nie jako normalną w demokratycznym systemie rywalizację o pozycje i o władzę, lecz posługują się kategoriami moralno-ideologicznymi (zdrada, kłamstwo, „front obrony przestępców” itp.), to rywalizacja polityczna przekształca się w bezwzględną walkę – w konflikt destrukcyjny, groźny dla demokratycznego ładu.

Czy konflikty ideologiczne są nierozwiązywalne?

Mentalność konserwatywna i mentalność liberalna to dwa całkowicie przeciwstawne systemy założeń światopoglądowych i wartości, dlatego konflikty, których one są źródłem, wydają się bardzo poważne i bardzo trudne do rozwiązania. Odnosi się to do wspomnianego na początku tego tekstu poglądu, że w naszym kraju ukształtowały się dwie przeciwstawne sobie i wrogie formacje umysłowe i polityczne – dwie Polski. Wszakże taki dychotomiczny obraz społeczeństwa sam może być przejawem rozwijającego się konfliktu, bowiem konflikty sprzyjają uproszczonym czarno-białym interpretacjom rzeczywistości.

Otóż twierdzenie, że społeczeństwo dzieli się na dwa ideologicznie i moralnie przeciwstawne obozy, nie uwzględnia pewnych bardzo ważnych cech ludzkiej mentalności.

Po pierwsze, nie uwzględnia, że ludzie obok rozbieżnych mają też wspólne wartości i wspólne cele nawet wtedy, gdy z owej wspólnoty nie zdają sobie sprawy. Tak np. podstawowa ideologiczna sprzeczność konserwatyzm-liberalizm dotyczy dwóch fundamentalnych dla życia ludzi warunków. Jednym z tych warunków **jest ochrona (zapewnienie przetrwania) wspólnoty**, bo w czasach współczesnych, tak jak dawniej, życie ludzkie nie może trwać i rozwijać się poza wspólnotami. Drugim z tych warunków jest wolność jednostki, bo jest ona niezbędna dla **ochrony i rozwoju ludzkiej podmiotowości**. Potrzeba podmiotowości jest jedną z konstytutywnych cech człowieka.

Znaczenie wolności jednostki podkreślane bywa także w pismach i dokumentach, w których wyrażane jest tradycyjne podejście do moralności. Tak np. Jan Paweł II w Orędziu na Światowy Dzień Pokoju w 1981 r., napisał, że wolność „tkwi we wnętrzu człowieka, należy do natury ludzkiej i jest jej znakiem rozpoznawczym”.

Po drugie, teza o fundamentalnym przeciwieństwie dwóch mentalności nie uwzględnia, że do zaspokajania najważniejszych potrzeb psychologicznych człowieka przyczyniają się zarówno stosunki społeczne kształtowane wg wzoru konserwatywnego, jak stosunki kształtowane wg wzoru liberalnego. Dotyczy to w szczególności potrzeby przynależności, potrzeb epistemicznych, potrzeby egzystencjalnego bezpieczeństwa, potrzeby podmiotowości.

Potrzeba przynależności. Baumeister i Leary (1995), podsumowując wiele badań piszą: „Wydaje się, że mamy prawo sformułować wniosek, iż fundamentalnym wszechobecnym motywem istot ludzkich jest potrzeba przynależności, to znaczy silne pragnienie do tworzenia i utrzymywania trwałych związków z innymi ludźmi”. Stosunki społeczne oparte na idei trwałych wspólnot stwarzać mogą lepsze warunki dla zaspokojenia tej potrzeby niż stosunki oparte na założeniu, że autonomiczna jednostka swobodnie wybiera i zmienia przynależność grupową stosownie do swoich aktualnych potrzeb.

Potrzeby epistemiczne. Dążenie do zredukowania niepewności i zachowania poczucia sensu należy do podstawowych ludzkich motywów (Heine i in. 2006, Jost i in., 2008). Motyw ten może być znacznie lepiej zaspokajany wtedy, gdy ludzie mają przekonanie, że ich światopogląd oparty jest na mocnych podstawach i jest on podzielany przez wszystkich członków wspólnoty. Jest to fundamentem poczucia epistemicznego bezpieczeństwa. Zauważają to Hennes i in. (2012) pisząc: „[...] kwestionujemy przeważające w psychologii społecznej przekonanie, że wszystkie ideologie są równe w odniesieniu do psychologicznych potrzeb pewności i bezpieczeństwa”.

Takie silnie ukształtowane przekonania odgrywają istotną rolę w opanowywaniu trwogi związanej z uświadamianiem własnej śmiertelności. W wielu badaniach pokazano,

że przywoływanie myśli o własnej śmiertelności nasila utożsamienie z własnym światopoglądem i zwiększa niechęć do obcych światopoglądów (Pyszczynski i in. 2010).

Potrzeba podmiotowości (*need for self-determination*). Inicjuje ona działania nastawione na realizację własnych zainteresowań, na kształtowanie rzeczywistości zgodnie ze swymi, przez siebie stworzonymi programami (Deci i Ryan 1985, 2000). Ważnym warunkiem jej realizacji jest szeroki zakres indywidualnych wolności.

Nasuwa się wniosek, że zarówno orientacja konserwatywna, jak liberalna mają głębokie zakorzenienie w ludzkiej kondycji i odnoszą się do ważnych potrzeb współczesnego człowieka. Zauważył to Leszek Kołakowski, który napisał: „nie wiemy, w jakich rozmiarach rozmaite z tradycji odziedziczone formy życia – rodzina, naród, społeczności religijne, rytuały – są ważne i są nieodzowne dla trwania i dla jakości trwania społeczeństw. Nie mamy żadnych racji do mniemania, że niszcząc te formy lub piętnując je jako irracjonalne, mnożymy szanse zadowolenia z życia, pokoju, bezpieczeństwa i wolności; są natomiast liczne racje, by oczekiwać czegoś przeciwnego [...]. W rzeczy samej, możemy racjonalnie spodziewać się jak najgorszych skutków” (GW, 20-21 października 2007 r.).

Tekst ten zawiera myśl, że pomyślności ludzkich społeczeństw może zagrażać dominacja jednej ideologicznej perspektywy.

Konkluzja

Tezę o tym, że istnieją dwie Polski, między którymi występują przepastne psychologiczne i światopoglądowe różnice – różnice pod względem mentalności – wypada opatrzyć poważnym zastrzeżeniem. Rzecz bowiem w tym, że te dwie formy mentalności są w jakimś stopniu wyrazem dwóch stron ludzkiej natury. Dominacja którejkolwiek z nich mogłaby źle służyć człowiekowi. Co więcej, społeczne okoliczności mogą wpływać modyfikująco na cechy mentalności.

Niemniej doświadczenie pokazuje, że w naszym kraju (a także w różnych innych) istnieją obozy ideologiczne toczące między sobą zacieklą walkę. Jest to przede wszystkim walka o wpływ i władzę. Różnice mentalności ułatwiają konsolidację walczących obozów.

Klimat walki, jej zaciętość, dążenia do moralnego zniszczenia przeciwnika skłaniają do ujmowania rzeczywistości społeczno-politycznej w dychotomicznych kategoriach. Jest to jednak pewna pułapka, bo takie dychotomiczne ujmowanie służy utrwalaniu konfliktu.

Literatura cytowana

- Abramson P.R., Inglehart R. (1995). *Value change in global perspective*. Ann Arbor: The University of Michigan.
- Altemeyer B. (1996). *The authoritarian specter*. Cambridge, Mass.: Harvard.

- Bar-Tal D. (2000). *Shared beliefs in a society*. Thousand Oaks: Sage.
- Bellah R.N., Madsen, R. Sullivan W.M., Swidler A., Tipton S.M. (1986). *Habits of heart. Inclusion and commitment in American life*. New York: Harper.
- Boski P. (2009). *Kulturowe ramy zachowań społecznych*. Warszawa: PWN, Academica.
- Brewer M.B. (1991). *The social self: On being the same and different at the same time*. *Personality and Social Psychology Bulletin* 17, 475-482.
- Brown R. (2000). *Procesy grupowe*. Gdańsk: GWP.
- Caporael R.L. (2001). *Parts and wholes: The evolutionary importance of groups*. [W:] C. Sedikides, M.B. Brewer (eds.) *Individual self, rational self, collective self*. Philadelphia: Psychology Press.
- Coleman P.T. (2006). *Intractable conflict*. [W:] M. Deutsch, P.T. Coleman, (eds). *The Handbook of conflict resolution*. San-Francisco: Wiley. p. 533-560.
- Coulter A. (2006). *The church of liberalism*. New York: Crown Forum.
- Converse P.E. (1964). *The nature of belief system in mass publics*. [W:] D.E. Apter (red.), *Ideology and discontent* (s. 206-261). London: Collier-Macmillan.
- Deci E.L., Ryan R.M. (1985). *Intrinsic motivation and self determination in human behavior*. New York: Plenum Press.
- Deci E.L., Ryan R.M. (2000). *The support of autonomy and the control of behavior*. [W:] E.T. Higgins, A.W. Kruglanski (eds.) *Motivational science*. Philadelphia: Psychology Press.
- Deutsch M. (1973). *The resolution of conflict*. New Haven: Yale University Press.
- Duckitt J. (1989). *Authoritarianism and group identification: A new view of an old construct*. *Political Psychology* 10, 1, 63.
- Frank T. (2004). *What's the matter with Kansas*. New York: Holt.
- Fisher R.J. (2006). *Intergroup conflict*. [W:] M. Deutsch P.T. Coleman, (eds). *The Handbook of conflict resolution*. San-Francisco: Wiley 176-196.
- Golec A., Federico C.M. (2004). *Understanding responses to political conflicts: Interactive effects of the need for closure and salient conflict schemas*. *Journal of Personality and Social Psychology* 87, 6, 750-762.
- Golec de Zavala A. Cislak A., Wesołowska E. (2010). *Political Conservatism, Need for Cognitive Closure, and Intergroup Hostility*. *Political Psychology* 31, 4, 521-541.
- Greenberg J., Pyszczynski T., Solomon S., Rosenblatt A., Veeder M., Kirkland S., Lyon D. (1990). *Evidence for terror management theory II: The effects of mortality salience on reaction to those who threaten or bolster the cultural worldview*. *Journal of Personality and Social Psychology* 58, 308-318.
- Grzelak J.Ł. (1978). *Konflikt interesów. Analiza psychologiczna*. Warszawa: PWN.
- Heine S.J., Proulx T., Vohs K.D. (2006). *Meaning maintenance model: On the coherence of human motivations*. *Personality and Social Psychology Review* 10, 88-110.
- Hennes E.P., Nam H.H., Stern C., Jost J.T. (2012). *Not all ideologies are created equal: Epistemic, existential, and relational needs predict system justifying attitudes*. *Social Cognition* 30, 669-8.
- Hogg M.A. (2001). *Social identity and the sovereignty of the group: A psychology of belonging*. [W:] C. Sedikides, M.B. Brewer (eds.) *Individual self, rational self, collective self*. Philadelphia: Psychology Press.
- Hofstede G. (2000). *Kultury i organizacje*. Warszawa: PWE.
- Jarymowicz M. (1988). *Studia nad spostrzeganiem relacji ja-inni: tożsamość, indywidualizacja, przynależność*. Wrocław: Ossolineum.

- Jarymowicz M. (1994). *Poznawcza indywiduacja a społeczne identyfikacje: model zależności pomiędzy odrębnością schematów Ja-My/Inni i gotowością do identyfikowania się z innymi*. [W:] M. Jarymowicz (red.) *Poza egocentryczną perspektywą widzenia siebie i świata*. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN.
- Jarymowicz M. (2006). *O przejawach faworyzowania swoich względem obcych i rzekomej nieuchronności zjawiska*. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN.
- Jost J.T., Ledgerwood A., Hardin C.D. (2008). *Shared reality, system justification, and the relational basis of ideological beliefs*. *Social and Personality Psychology Compass* 2(1), 171-186.
- Jost J.T., Glaser, J., Kruglanski A.W., Sulloway F.J. (2003). *Psychological Bulletin*, 129(3), 339-375.
- Jost J.T., Kay A.C. (2010). Social justice. [W:] S.T. Fiske, D.T. Gilbert, G. Lindzey (eds.) *Handbook of social psychology*. Vol. II. Hoboken, New Jersey: Wiley.
- Kinder D.R., Sears D.O. (1985). *Public opinion and political action*. [W:] D.T.G. Lindzey & Elliot Aronson (Eds.), *Handbook of social psychology*. Vol. II (pp. 659-742). New York: Random House.
- Kohlberg L. (1976). *Moral stages and moralization: The cognitive-developmental approach*. [W:] T. Lickona (ed.), *Moral development and behavior*. New York: Holt, Rinehart and Winston, 31-54.
- Kossowska M., Van Hiel A. (2003). *The relationship between need for closure and conservative beliefs in Western and Eastern Europe*. *Political Psychology* 24, 3, 501-518.
- Kruglanski A. (2004). *The psychology of closed mindedness*. New York: Psychology Press.
- Legutko R. (2005). *Raj przywrócony*. Kraków: Ośrodek Myśli Politycznej.
- Markus H. (1977). *Self-schemata and processing information about the self*. *Journal of Person. & Soc. Psychol.* 35, 63-78.
- Markus H., Kitayama S. (1991). *Culture and self: Implications for cognition, emotion, and motivation*. *Psychological Review* 98, 224-253.
- McFarland S., Hamer-Gutowska K. (2006). *All Humanity is my Ingroup: A Measure and Studies of „Identification with All Humanity”*. Unpublished manuscript.
- McFarland S., Webb M., Brown D. (2012). *All Humanity Is My Ingroup: A Measure and Studies of Identification With All Humanity*. *Journal of Personality and Social Psychology*. Advance online publication.
- Matthews M., Levin S., and Sidanius J. (2009). *A longitudinal test of the model of political conservatism as motivated social cognition*. *Political Psychology* 30, 6, 921-936.
- Mudde C. (2007). *Populist radical right parties in Europe*: Cambridge University Press.
- Oliner S., Oliner P. (1988) *Altruistic personality*. New York: J.Wiley.
- Onraet E., Dhont K., Van Hiel A. (2014). *The relationship between internal and external threat and right-wing attitudes: A three-wave longitudinal study*. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 40, 6, 712-725.
- Pyszczynski T., Greenberg J., Koole S., Solomon S. (2010). *Experimental existential psychology*. [W:] S.T. Fiske, D.T. Gilbert, G. Lindzey (eds.) *Handbook of social psychology*. Vol. I. (pp. 724-757). Hoboken, New Jersey: Wiley.
- Radkiewicz, P. (2012). *Autorytaryzm a brzytwa Ockhama*. Warszawa: Scholar.
- Rand A. (1962). *Introducing Objectivism by Ayn Rand*. Kostis Velonis, August 21, 2011.
- Reicher S. (2003). *The psychology of crowd dynamics*. [W:] M.A Hogg, R.S. Tindale (red.), *Group processes* (s. 182-208). Malden M.A.: Blackwell.

- Reykowski J. (1990). *Ukryte założenia normatywne jako osiowy składnik mentalności*. [W:] Reykowski J., Skarżyńska K., Ziółkowski M. (red.), *Orientacje społeczne jako element mentalności*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe.
- Reykowski J. (1995) *Subiektywne znaczenia pojęcia „demokracja” a ujmowanie rzeczywistości politycznej*. [W:] J. Reykowski (red.) *Potoczne wyobrażenia o demokracji*. Warszawa: Wyd. Instytutu Psychologii PAN.
- Reykowski J., Golec A. (2006). *Consequences of patriotism: Is ethnocentrism inevitable?* [W:] A. Golec de Zavala, K. Skarżyńska (eds.) *Understanding social change. Political psychology in Poland*. New York: Nova Science.
- Reykowski J. (2007). *Rozwiązywanie sprzeczności ideologicznych i sprzeczności interesów w grupach społecznych – teoria i badania*. [W:] J. Reykowski (red.), *Konflikt i porozumienie*. Warszawa: Academica.
- Różycka-Tran J., Żemojtel-Piotrowska M., Khanh ha T.T. (2013). *Wartości osobiste i kulturowe w ujęciu Shaloma Schwartza w kulturze polskiej i wietnamskiej*. *Psychologia Społeczna* 8, 4, 396-407.
- Sales S.M. (1973). *Threat as factor in authoritarianism*. *Journal of Personality and Social Psychol.* 28, 44-57.
- Sherif M., Sherif, C.W. (1953). *Groups in harmony and tension*. NY: Harper.
- Skarżyńska K. (2005). *Człowiek a polityka. Zarys psychologii politycznej*. Warszawa: Scholar.
- Stenner K. (2009). *Three kinds of conservatism*. *Psychological Inquiry* 20, 140-159.
- Tajfel H., Turner J. (1979). *An integrative theory of intergroup conflict*. [W:] W.G. Austin & S. Worchel (eds.) *The social psychology of intergroup conflict*. Monterey, Cal.: Brooks/Cole. (pp. 33-49).
- Tajfel H., Flamant C., Bilig M.C., Bundy R. (1971). *Social categorization and intergroup behaviour*. *European Journal of Social Psychology* 1, 149-175.
- Thorisdottir H., Jost J.T. (2011). *Motivated close-mindedness and effects of threat on political conservatism*. *Political Psychology* 32, 5, 785-812.
- Trafimow D., Triandis H.C., Goto G.S. (1991). *Some test of the distinction between the private self and the collective self*. *Journal of Personality and Social Psychology* 60, 649-655.
- Triandis H.C., Trafimow D. (2001). *Cross-national prevalence of collectivism*. [W:] C. Sedikides M.B. Brewer (eds.) *Individual self, rational self, collective self*. Philadelphia: Psychology Press.
- Triandis H.C. (1994). *Theoretical and methodological approaches to the study of collectivism and individualism*. [W:] U. Kim, H.C. Triandis, C. Kagitcibasi, S. Choi, G. Yoon (eds.). *Individualism and collectivism. Theory, metod, and applications*. Thousand Oaks: Sage.
- Turner J.C., Hogg M.A., Oakes P.J., Reicher S.D., Wetherell M.S. (1987). *Rediscovering the social group*. Oxford: Blackwell.
- Walicki A. (2012). *Pojęcie neoliberalizmu: od „nowego liberalizmu” do „neoliberalnego” konserwatyzmu*. *Mysł Socjaldemokratyczna* 1/2.
- Wolfson A. (2007). *Konserwatyści i neokonserwatyści*. [W:] I. Stelzer (red.) *Neokonserwatyzm*. (s. 251-271). Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.

The differences in mentality as the sources of ideological conflicts

There is the widespread view that Polish society is deeply divided due to the profound differences in worldviews and societal values. Some authors regard these differences as an indication

that there are “two Polands”, not one. It should be noted, however, that similar divisions can be observed in other societies. It means that issues of the conflicts are almost the same. In the paper, I argue that the apparent cross-cultural similarity of ideological conflicts is due to the fact, that there exist in all societies the fundamental contradictions between two kinds of mentality – one that is based on predominance of community over individual (collectivist) and the other that is based on predominance of an individual (individualist). These two kinds of mentalities differ in their understanding of community, in the basis of their epistemic and moral beliefs, in their convictions about foundations of the social order. They also differ in a number of psychological characteristics. The differences manifest as an opposition between conservative (right-wing) and liberal ideologies. But in spite of the major differences between these mentalities there are also some important psychological mechanisms that might attenuate the potential conflicts. However the conflicts might be augmented by political or economic interest groups.

Key words: conflict, worldview, values, conservatism-liberalism, identity, cognitive and emotional processes

